

Sygn. akt I ACa 260/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Grzegorz Krężolek

Protokolant: Grzegorz Polak

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2023 r. na rozprawie

sprawy z powództwa K. C. i Z. C.

przeciwko (...) Bankowi (...) S.A.

z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 6 grudnia 2021r,

sygn. akt I C 1151/20

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach :

a/ II w ten sposób, że dotychczasowe oznaczenie punktu I określa jako „ I a/ i dodaje punkt I b/ o treści :

„ I b/ zasądza od strony pozwanej (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów K. C. i Z. C. łącznie kwotę 160 936,19 zł / sto sześćdziesiąt tysięcy dziewięćset trzydzieści sześć złotych dziewiętnaście groszy/ z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 marca 2023r. do dnia zapłaty” ;

b/ punktowi III nadaje treść :

„ III zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwotę 6417 zł / sześć tysięcy czterysta siedemnaście tysięcy złotych / z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w którym je zasądzono do dnia zapłaty, tytułem części kosztów procesu, ;

c/ uchyla punkt IV;

2. oddala apelację powodów pozostałej części, a apelację strony pozwanej w całości;

3. zasądza od strony pozwanej (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów K. C. i Z. C. łącznie kwotę

5 050 zł / pięć tysięcy pięćdziesiąt złotych / z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia

w którym je zasądzono do dnia zapłaty, tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt : I ACa 260/22

UZASADNIENIE

W częściowym uwzględnieniu ,zgłoszonych jako główne , żądań Z. C. i K. C. przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. , w ramach których domagali się :

-zasądzenia od strony przeciwnej łącznie kwoty 160 936,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty – z tytułu zwrotu wszystkich świadczeń spełnionych na rzecz strony powodowej i jej poprzednika prawnego, (...) Bank (...) S.A., w okresie od dnia 15 czerwca 2010 r. do dnia 15 grudnia 2014 r. na podstawie umowy o kredyt nr (...), jako nienależnych wobec nieważności umowy dla których były podstawą oraz

- ustalenia nieistnienia stosunku prawnego między stronami , wynikającego z umowy o kredyt nr (...), zawartej w dniu 4 lipca 2008 r. między stroną powodową a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A. i

obciążenia pozwanego banku kosztami procesu,

wyrokiem z dnia 6 grudnia 2021r Sąd Okręgowy w Krakowie :

- ustalił , że nie istnieje stosunek prawny wynikający z umowy o kredyt nr(...) z dnia 4 lipca 2008r., zawartej pomiędzy powodami Z. C. i K. C., a poprzednikiem prawnym strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G.[pkt I],

- w pozostałym zakresie powództwo oddalił [pkt II] ;

- zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych[pkt III] oraz

- koszty zastępstwa procesowego między stronami zniósł [pkt IV sentencji wyroku]

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Strona pozwana – (...) Bank (...) S.A. w W. jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A.

K. C. i Z. C. w 2008 r. chcieli uzyskać kredyt na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w K. na rynku wtórnym. Wówczas pracowali zawodowo, nigdy wcześniej nie brali kredytów. W okresie , kiedy ubiegali się o jego uzyskanie , powód osiągał średni miesięczny dochód netto 5 539,73 zł, a powódka 3 116,01 zł. miesięcznie .

Skontaktowali się z doradcą finansowym firmy (...) w K., który przedstawił im ofertę (...) Bank (...) S.A., proponując kredyt frankowy jako dla powodów najkorzystniejszy z punktu widzenia ich możliwości spłaty zobowiązania kredytowego oraz bezpieczeństwa i stabilności waluty franka szwajcarskiego.

Przyszli kredytobiorcy odbyli, przed zawarciem umowy , kilka spotkań z doradcą finansowym.

W wyniku tych konsultacji, w dniu 28 maja 2008 r. złożyli u poprzednika strony pozwanej , wniosek o kredyt mieszkaniowy (...), w którym jako wnioskowaną kwotę wskazano 497 500 zł , jako walutę kredytu frank szwajcarski. Okres kredytowania został oznaczony na 360 miesięcy, natomiast wkład własny kredytobiorców na 30 000 zł. K. C. i Z. C. odbyli spotkania z pracownikami banku kredytodawcy podczas których przedstawiono im projekt umowy kredytowej.

Poinformowano , iż nie ma możliwości negocjowania treści umowy, a jedynie mogą zawrzeć ją przy takiej treści poszczególnych postanowień , w jakiej przygotował je bank.

Doradca finansowy zapewnił powodów o stabilności waluty szwajcarskiej twierdził, że wahania kursu mogą się mieścić w granicach do 10% od wyjściowej wartości. Przedstawiał symulacje kursu franka za wcześniejsze 2-3 lata oraz

prognozę na najbliższe 5-10 lat. Według tych symulacji kurs franka był stabilny, nie było dużych odchyłeń od kursu z daty podpisania umowy.

W szczególności przedstawione symulacje nie przewidywały stałego wzrostu kursu tej waluty. Powodowie nie spodziewali się znacznego jego wzrostu i nie byli uprzedzeni o takim ryzyku. Tylko pierwsze raty spłaty kredytu były zgodne z oczekiwaniami kredytobiorców, w zakresie ich wysokości. Kolejne zaczęły stopniowo wzrastać.

Z dalszej części ustaleń wynika, iż w dniu 4 lipca 2008 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym strony pozwanej umowę o kredyt mieszkaniowy (...)nr (...). Zgodnie z jej wewnętrzną konstrukcją, postanowienia określone były w części szczególnej (CSU), w części ogólnej (COU) oraz w „Ogólnych warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...).

Według § 1 ust. 1 CSU był to kredyt denominowany do waluty szwajcarskiej, udzielony w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość 251 352,38 CHF.

Jako cel kredytu wskazano:

- 1) finansowanie kosztów zakupu własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w K., ul. (...). W. (...);
- 2) refinansowanie nakładów i kosztów poniesionych przez kredytobiorcę;
- 3) remont.

Jako okres kredytowania, w § 1 ust. 5 / CSU /, wskazano czasokres pomiędzy od 4 lipca 2008 r. do 15 czerwca 2038 r. Zgodnie z § 1 ust. 7, kwota kredytu wynosiła 493 700 zł., a po myśli § 2 ust. 1 szacowany całkowity koszt udzielonego kredytu wynosił 356 471,07 zł. Według § 3 zabezpieczeniem spłaty kredytu były: hipoteka kaucyjna, ustanowiona na nieruchomości do kwoty 792 363,24 zł; cesja na rzecz pozwanego banku praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, potwierdzona przez ubezpieczyciela; ubezpieczenie brakującego wkładu własnego w (...) SA.

Zgodnie z § 4 uruchomienie kredytu miało nastąpić jednorazowo, przelewem na wskazany rachunek. Z § 5 części szczególnej umowy zawartej przez strony wynikało, iż spłata kredytu następuje w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, w łącznej liczbie 359.

Zgodnie z § 1 ust. 2 części ogólnej umowy / COU /, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu wypłacana w złotych, zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą Kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

W § 1 ust. 3 wskazano, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej: 1) zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez Kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych; 2) ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi Kredytobiorca, z uwzględnieniem § 12 ust. 2-4 oraz § 20 ust. 6.

Z § 12 ust. 2/ COU/ wynikało, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej wypłata środków następuje w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłaconej kwoty, wyrażonej w walucie obcej. Według ust.3 tego §, do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu, stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli Kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Natomiast § 8 ust. 5 części ogólnej umowy stanowił, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, prowizje pobierane są w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Z jego ustępu 6 wynikało, iż

do przeliczenia kwot prowizji z waluty obcej na złote, stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli Kursów, obowiązującej w Banku w dniu zapłaty prowizji, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

W odniesieniu do sposobu spłaty kredytu zaciągniętego przez powodów, § 15 ust.7 tej części umowy stanowił, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej: 1) harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie, w której kredyt jest denominowany; 2) spłata następuje w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej; 3) do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu, stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli Kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Pojęcie „Tabeli Kursów” zostało zdefiniowane w § 1 pkt 18 Ogólnych warunków udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...) Zgodnie z jego treścią była to :

aktualna „Tabela Kursów” walutowych (...) Bank (...) S.A.” obowiązująca w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych;

Była udostępniana Klientom na tablicy ogłoszeń w placówkach Banku oraz publikowana na jego stronie internetowej. Ponadto na życzenie Klienta informacje o kursach walut obowiązujących w Banku, udzielane były również telefonicznie.

Kredyt na rzecz powodów został uruchomiony w realizacji złożonego przez nich wniosku o dokonanie tej czynności, w dniu 18 lipca 2008 r.

Kredytobiorcy otrzymali kwotę 251 352,38 CHF, co stanowiło równowartość 487 749,29 zł – i taka kwota w złotych polskich została przekazana powodom przez poprzednika prawnego stronnym pozwanej. Przy dokonywaniu jej wypłaty, bank zastosował kurs 1,9405 zł za 1 franka.

Takie przeliczenie kursowe spowodowało, że udostępniona kredytobiorcom suma już w chwili uruchomienia kredytu na skutek zastosowania innego niż wskazany w umowie,

różniła się od kwoty wskazanej w § 1 ust. 7 umowy i oczekiwanej przez K. C. i Z. C..

Sąd I instancji ustalił ponadto, iż :

powodowie spłacali kredyt regularnie, w ustalonych w umowie terminach. W okresie od 4 lipca 2008 r. do 16 grudnia 2019 r. spłacili na rzecz pozwanego Banku kwotę 313 031,40 zł tytułem kapitału i kwotę 85 192,34 zł tytułem odsetek, co odpowiadać miało odpowiednio kwocie 87 257,74 CHF tytułem spłaty kapitału i 26 607,35 CHF tytułem spłaty odsetek. Łącznie w okresie od 4 lipca 2008 r. do 16 grudnia 2019 r. zapłacili bankowi kwotę 398 223,74 zł, która odpowiadała – według strony pozwanej – kwocie 113 865,09 franka szwajcarskiego.

Ocenę prawną, zgłoszonych jako główne, roszczeń powodów, które uznał za uzasadnione jedynie w zakresie roszczenia ustalającego, Sąd Okręgowy oparł na stwierdzeniach i wnioskach, które można podsumować w następujący sposób:

a/ K. C. i Z. C. legitymują się interesem prawnym w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytowej, zawartej pomiędzy nimi a poprzednikiem prawnym strony pozwanej w dniu 4 lipca 2008r nr (...) (...) (...).

Jak wynika z poczynionych w postępowaniu ustaleń faktycznych, kredytobiorcy nie wywiązali się jeszcze w całości z obowiązku spłaty kwoty kredytu wraz z należnymi odsetkami.

Nie można wobec tego wykluczyć, iż nawet pomimo wytoczenia przez powodów w ramach żądania głównego także roszczenia o zapłatę kwoty 160 936, 19 zł, którą świadczyli bankowi z tytułu uzyskanego świadczenia, w okresie przez siebie oznaczonym, strona pozwana nadal będzie ich uważała za swoich dłużników i żądała od nich spłaty kolejnych

rat, powołując się na to, iż wyrok zasądzający świadczenie nie wiąże jej w zakresie znajdujących się w uzasadnieniu tego orzeczenia ocen prowadzących do stwierdzenia nieważności umowy.

Ponadto umowa kredytowa z dnia 4 lipca 2008r nadal wywołuje inne skutki, których nie usuwa uwzględnienie powództwa o świadczenie – zwłaszcza hipoteka kaucyjna ustanowiona na nieruchomości powodów na zabezpieczenie roszczeń zwrotnych banku, a jej wykreślenie będzie możliwe dopiero na skutek prawomocnego uznania, iż umowa stron jest ab initio nieważna.

Stąd interes prawny, w rozumieniu tego pojęcia, którym posługuje się norma art. 189 kpc, należy po stronie kredytobiorców potwierdzić. Dopiero bowiem takie ustalenie ostatecznie zakończy spór stron, zapewniając K. C. i Z. C. pełną ochronę prawną ich usprawiedliwionych interesów,

b/ umowa zawarta przez strony w dniu 4 lipca 2008r jest nieważna dlatego, że narusza art. 58 §1 w zw. z art. 69 ustawy prawo bankowe.

Zawarte w łączącej strony umowie o kredyt postanowienia umowne dotyczące dokonywania przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na franka szwajcarskiego, składają się łącznie na klauzulę waloryzacyjną w rozumieniu art. 358¹ § 2 k.c. W konsekwencji tego, jak ocenił to Sąd Najwyższy w judykacie z 19 października 2018 r., IV CSK 200/18, kredyt zaciągnięty przez powodów nie miał charakteru kredytu walutowego, a był kredytem złotowym. Powodowie otrzymali od banku złotówki, na zakup lokalu mieszkalnego i także w walucie polskiej spłacali raty kredytowo – odsetkowe. Na kredyt denominowany do waluty szwajcarskiej zgodzili się jedynie dlatego, iż był im on polecany przez doradcę kredytowego jako odpowiedni w ich ówczesnej sytuacji finansowej.

Z uwagi na zastosowanie w umowie zabiegów denominacyjnych, nie doszło do precyzyjnego, jednoznacznego, określenia kwoty kredytu. Doprowadziło to do sytuacji, w której kredytobiorcy nie wiedzieli w dniu zawarcia umowy, jaką ostatecznie kwotę kredytu otrzymają w przeliczeniu na walutę polską. Co więcej, kwota ostatecznie wypłaconego kredytu nie mogła być również znana w tym dniu stronie przeciwnej.

W umowie, jako kwotę kredytu do wpłaty na rachunek kredytobiorcy wskazano 493 700zł- równowartość kwoty 251 352,38 CHF- natomiast w chwili uruchomienia kredytu powodom oddano do dyspozycji kwotę 487 749,29 zł. Podobna sytuacja dotyczy wysokości zobowiązania zwrotnego po ich stronie na rzecz kredytodawcy, a tym samym salda spłaty. To decyduje o naruszeniu przez umowę stron wskazanych wyżej norm materialnych, prowadząc do jej nieważności z tej przyczyny

W ocenie Sądu Okręgowego, umowa z 4 lipca 2008r jest nieważna także dlatego, iż stosunek prawny, ukształtowany na jej podstawie, wykracza poza granicę swobody umów określoną w art. 353¹ k.c., z uwagi na zastosowanie przez bank tworzonych przez siebie tabel kursów walut, mających bezpośredni wpływ na treść zobowiązania powodów.

Oznaczenie świadczenia zostało pozostawione silniejszej stronie tego stosunku i jej swobodnemu uznaniu.

Na podstawie kwestionowanych przez powodów postanowień umowy i regulaminu strona pozwana jej poprzednik m prawny / dowolnie bowiem ustali kurs waluty, od którego zależała wysokość każdej raty kredytu, która wynikała z pomnożenia pewnej sumy wyrażonej we frankach szwajcarskich przez ustalony kurs waluty wskazany w Tabeli Kursów banku.

Umowa nie przewidywała żadnych ograniczeń w tym zakresie, a kredytobiorcy – konsumenci - nie mieli na sposób tego określenia żadnego wpływu. Nie ma przy tym znaczenia to, w jaki sposób pozwany bank w praktyce dokonywał określania kursów ujętych w Tabeli.

Nie ma również znaczenia dla takiej oceny również, zważywszy jaka data jest doniosła dla ustalania nieważności umowy, czy kurs zastosowany przez stronę pozwaną przy wyliczeniu kwoty kredytu do wypłaty i użyty przy wyliczaniu kolejnych rat kredytu były bądź są kursami rynkowymi.

Data doniosła dla oceny ważności umowy przesadza także o tym, iż nie doniosło z tego punktu widzenia są zmiany jej postanowień w czasie obowiązywania jak również zmiana stanu prawnego, wynikająca z wejścia w życie w 2011r tzw. ustawy antyspreadowej, gdyż jej postanowienia nie sanowały wadliwości umów o kredyt indeksowany lub denominowany, zawartych wcześniej z naruszeniem konieczności precyzyjnego określenia w umowie świadczeń obu stron,

c/ jak argumentował dalej Sąd I instancji nawet gdyby uznać, że nieważność umowy stron nie ma swojej podstawy w naruszeniu wskazanych wyżej norm materialnych, to jest ona nieważna w całości albowiem jej postanowienia wskazane przez kredytobiorców są abuzywne w rozumieniu art. 385¹ §1 kc, a ich eliminacja powoduje, że nie jest możliwe dalsze związanie stron pozostała jej częścią.

Odwołując się do treści tego przepisu oraz powszechnie przyjmowanego w orzecznictwie sądowym rozumienia pojęć dobrych obyczajów oraz rażącego naruszenia postanowieniami uznanymi za niedozwolone, interesów konsumenta w relacjach umownych z przedsiębiorcą - bankiem - Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż:

z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powodowie nie mieli wpływu na kształt kwestionowanych postanowień umowy, kreujących mechanizm waloryzacji. Postanowienia umowne znajdowały się we wzorcach umowy zaproponowanych przez bank, które nie podlegały negocjacjom przed jej podpisaniem. Twierdzenie strony pozwanej zgodnie z którym klienci banku mieli możliwość indywidualnego negocjowania, nie da się pogodzić z treścią zeznań K. C. i Z. C. zgodnie z którymi pracownicy banku wskazywali, iż takie negocjacje nie są możliwe. Co więcej, nawet strona pozwana twierdziła w postępowaniu, że o ile miałyby do nich dojść, inicjatywa musiałaby wyjść od kredytobiorców.

Możliwość arbitralnego ustalania kursu franka szwajcarskiego przez pozwaną bank doprowadziła do jednostronnego ukształtowania treści stosunku prawnego w czasie jego trwania, co bez wątpienia jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy powodów jako konsumentów, którzy bez żadnych ograniczeń ponoszą ryzyko wzrastającego kursu franka.

Nie można uznać za jednoznaczne takiego sformułowania treści zapisów umownych, z których w istocie nie wynika ani kwota udzielonego kredytu ani kwota jego spłaty Wskazanych, kwestionowanych przez powodów, postanowień nie można uznać za jednoznaczne, gdyż odsyłają do nieokreślonych w umowie wielkości, do kursów z Tabeli Kursów. Nie dawało się sprecyzować w świetle treści umowy, która nie określała tego jednoznacznie, w jaki sposób kursy sprzedaży i kupna z tabeli banku będą ustalone. Nie precyzowała ich także definicja „Tabeli kursów”, zawarta w § 1 pkt 18 Ogólnych warunków udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego” (...)”

W chwili zawarcia umowy nie były znane / obu stronom / konkretne wartości, jakie mogły się pojawić w Tabeli w dniu przeliczania kwoty kredytu wyrażonej w walucie obcej na złote, celem wypłaty kredytu, ani w dniach wyliczania kolejnych rat do spłaty,

d/ usunięcie ze spornej umowy kredytu kwestionowanych w pozwie klauzul umownych prowadzi do nieważności umowy jako całości bowiem możliwość jej wykonywania w kształcie pozbawionym tych klauzul wydaje się- jak ocenia to Sąd I instancji - wątpliwa.

Po wyeliminowaniu postanowień o waloryzacji kredytu, w tym postanowień o sposobie przeliczania kwoty kredytu wyrażonej we frankach szwajcarskich na złote polskie, a następnie salda kredytu wyrażonego we frankach szwajcarskich na złote polskie, celem ustalenia kwoty raty, okazuje się, że w umowie podpisanej przez strony nie ma podstawowych elementów konstrukcyjnych.

Założeniem umowy było, zgodnie z § 2 ust. 2 COU, iż uzgodnione przez strony oprocentowanie będzie oparte na stopie bazowej LIBOR 3M, adekwatnej do salda kredytu wyrażonego w walucie obcej. Wobec uznania niedopuszczalności zastosowanego mechanizmu denominacji umowa nie zawiera postanowień określających wynagrodzenie banku za

udzielenie kredytu. Tym wynagrodzeniem nie mogły być zastrzeżone w umowie odsetki, gdyż ich wysokość strony skalkulowały w odniesieniu do zwaloryzowanej do waluty obcej kwoty kredytu.

Nie istniały i nie istnieją przepisy dyspozytywne ani ustalone zwyczaje, które można byłoby zastosować, aby wyeliminować wymienione braki i uniknąć stwierdzenia nieważności spornej umowy wskutek stwierdzenia abuzywności jej klauzul.

Pozbawiona klauzul abuzywnych umowa wymagałaby ustalenia przez Sąd orzekający, za strony, kwoty kredytu do wypłaty po przeliczeniu salda kredytu wyrażonego w walucie obcej na złotówki, wprowadzenia poprawnego mechanizmu waloryzacji, a także wysokości rat, w jakich kredyt powinien być spłacany oraz wynagrodzenia banku za jego udzielenie.

Sąd I instancji powołał się w tym zakresie na wybrane przez siebie orzeczenia TSUE oraz Sądu Najwyższego, zgodnie z którymi, zabiegi służące takiemu uzupełnieniu, jakkolwiek formalnie niewykluczone, w odwołaniu się do postanowień dyrektywy 93/13 / EWG, w drodze orzeczeń Sądów polskich, są wykluczone,

e/ uznając, że sformułowane przez K. C. i Z. C. żądanie zapłaty kwoty 160 936, 19 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 kwietnia 2020 r., tytułem zwrotu świadczeń zapłaconych łącznie stronie pozwanej, w okresie pomiędzy 15 czerwca 2010 do 15 grudnia 2014r., nie jest uzasadnione, Sąd Okręgowy wskazał, iż

- skutkiem nieważności umowy jest konieczność zwrotu spełnionych przez strony świadczeń zgodnie z art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Wzajemne rozliczenie stron z tego tytułu następuje na podstawie teorii salda.

Zakłada ona, że świadczenie wzajemne należy odjąć od wzbogacenia. Skutkiem takiego działania jest to, że obowiązek zwrotu obciążać może tylko jedną stronę, a mianowicie tę, która uzyskała większą korzyść, a zwrot obejmuje tylko nadwyżkę wartości. Inaczej mówiąc, zasądzeniu podlega wyłącznie nadwyżka pomiędzy kwotą spłaconą a kwotą wypłaconego kredytu,

- unieważnienie umowy kredytowej, ze skutkiem wstecznym, jakkolwiek stwarza, co do zasady, możliwość żądania zwrotu nienależnie zapłaconych świadczeń przez kredytobiorców, w oparciu w przepisy o nienależnym świadczeniu, jednak w realiach faktycznych rozstrzyganej sprawy, powstaje zagadnienie zbiegu wzajemnych, nienależnych świadczeń, rodzących po obu stronach istnienie wierzytelności, choćby niewymagalnych.

Powodowie otrzymali tytułem kredytu kwotę 487 749,29 zł, przy czym na dzień 16 grudnia 2019 r. wpłacili stronie pozwanej kwotę 398 223,74 zł, w tym 313 031,40 zł tytułem spłaty kapitału, tym samym w pełni go na tę datę nie spłacając. Tym samym bank nie może być uznany za podmiot, który ich kosztem, jest wzbogacony.

Dlatego powództwo, w zakresie roszczenia pieniężnego dochodzonego przez kredytodawców zostało oddalone, w konsekwencji czego Sąd nie poddawał ocenie sformułowanego przez bank wobec niego zarzutu przedawnienia. Podobnie nie oceniał, w warunkach częściowego uwzględnienia roszczeń zgłoszonych jako główne tych, dochodzonych przez małonków jako ewentualne.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 100 kpc, w ramach zastosowania której, w warunkach tylko częściowego uwzględnienia roszczeń powodów koszty te pomiędzy stronami wzajemnie zniósł, obciążając stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu na rzecz powodów uiszczonych przez nich opłaty sądowej od pozwu.

Apelacje od tego orzeczenia złożyły obydwie strony.

Powodowie, obejmując zakresem swojego środka odwoławczego punkt IV sentencji wyroku Sądu I instancji, w jego wniosku domagali się wydania przez Sąd Apelacyjny orzeczenia reformatoryjnego, którym na ich rzecz zostanie zasądzona kwota 160 936, 19 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, począwszy od dnia 25 kwietnia 2020r do dnia zapłaty, a strona przeciwna obciążona także kosztami procesu w kwocie 5434 zł wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych oraz kosztami postępowania apelacyjnego.

Środek odwoławczy K. C. i Z. C. został oparty na zarzutach :

1/ naruszenia prawa procesowego, w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy, a to :

1/ art. 321 §1 kpc, wobec nieuzasadnionego przyjęcia , iż przedmiotem procesu pomiędzy stronami było także roszczenie pozwanego banku przeciwko powodowi o zapłatę świadczenia z tytułu wypłaconej kwoty kredytu mimo , że strona pozwana takiego żądania, podczas jego przebiegu, nie formułowała. Tym samym Sąd , wbrew wskazanej normie, orzekł ponad żądanie ,

2/ art. 98 §1 , §1¹ §2 kpc przez nie uwzględnienie , w zakresie rozliczeń stron sporu z tytułu kosztów procesu , opłat skarbowych od pełnomocnictw procesowych oraz nie przyznanie powodowi kwoty tych kosztów wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych , oznaczonych w zgodzie z przepisem art. 98 §1¹kpc ,

- naruszenia prawa materialnego poprzez nieprawidłowe zastosowanie:

a/ art. 410 §1 kc w zw. z art. 405 kc , przyjmując że podstawą dla wzajemnych rozliczeń świadczeń podlegających zwrotowi, jako spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy jest teoria salda. Jej nietrafne zastosowanie , w miejsce teorii dwóch kondykcji , doprowadziło do niepoprawnej oceny , iż strona pozwana nie jest bezpodstawnie wzbogacona kosztem powodów kwotą , której dochodzili w ramach zgłoszonego w pozwie świadczenia pieniężnego ,

b/ art. 410 kc w zw. z art. 498 i 499kc wobec nieusprawiedliwionego przyjęcia , że w warunkach, gdy jedynie powodowie domagali się rozliczenia spełnionego w wykonaniu umowy uznanej za nieważną świadczenia, Sąd może , bez inicjatywy drugiej strony, tych wzajemnych rozliczeń spełnionych świadczeń dokonywać niejako z urzędu,

Apelacja strony pozwanej objęła punkty I oraz III i IV wyroku z dnia 6 grudnia 2021r., a w jej wniosku strona pozwana domagała się takiej jego zmiany w następstwie której powództwo kredytobiorców zostanie oddalone w całości , a K. C. i Z. C. obciążeni na rzecz skarżącego banku kosztami procesu i postępowania apelacyjnego.

Środek odwoławczy strony pozwanej został oparty wyłącznie na zarzutach materialnych poprzez nieprawidłowe zastosowanie lub wykładnię:

a/ art. 385¹ §1 i 3 kc oraz 385²kc, wobec niepoprawnej wykładni na skutek której Sąd I instancji uznał , że kwestionowane przez kredytobiorców postanowienia umowy zawartej z poprzednikiem prawnym skarżącego banku miały charakter niedozwolony i nie były przedmiotem indywidualnych negocjacji pomiędzy stronami mimo , iż nie mogły one być w ten sposób , jako abuzywne, kwalifikowane,

b/ art. 385¹§2 kc w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe , jako następstwa bezzasadnej oceny Sądu niższej instancji , iż zakwestionowane przez powodów postanowienia, wobec ich treści , uniemożliwiają określenie wysokości wzajemnych świadczeń stron umowy ; zarówno kwoty udzielonego kredytu jak i sum , które kredytobiorcy mieli bankowi zwrócić. Jest to, zdaniem skarżącego, suma oznaczona w walucie szwajcarskiej , zgodnie z postanowieniem §2 ust. 1 umowy,

c/ art. 385¹ §1 kc.,wobec braku oceny przez Sąd, że podważane postanowienia spełniają łącznie obie przesłanki abuzywności ,wskazane w tej normie , które w istocie wzajemnie utożsamia.

Zarzucana wada miała polegać także na zaniechaniu rozważenia, czy postanowienia dotyczące klauzuli spreadu walutowego i związane z przeliczeniem kursowym / ryzyka kursowego / traktowane odrębnie rzeczywiście naruszają równowagę umowną stron. Zdaniem skarżącego banku prawidłowa ocena niedozwolonego charakteru tych postanowień prowadzi do wniosku zgodnie z którym niedozwolonego ich charakteru w ogóle nie można potwierdzić a to dlatego , iż sposób ustalenia przez stronę skarżącą wysokości kursów walutowych odpowiada utrwałonej i

powszechnej praktyce bankowej. Stąd nie można zasadnie mówić , że tym samym miało w tym przypadku miejsce naruszenie dobrych obyczajów oraz w sposób rażący , usprawiedliwionych interesów umownych kredytobiorców.

Umowa w sposób przejrzysty określała ryzyko walutowe, a powodowie świadomie wybrali kredyt denominowany do waluty obcej , przyjmując to ryzyko na siebie. Mogli też przewalutować kredyt na złotówki , co dodatkowo świadczy o równowadze kontraktowej pomiędzy stronami,

d/ niezastawania art. 453 kc i nie wzięcie przez Sąd I instancji pod uwagę tego , iż umowa z 4 lipca 2008r była przez szereg lat zgodnie wykonywana przez strony.

Strony przeciwne wносиły o oddalenie apelacji oponentów procesowych jako pozbawionych uzasadnionych podstaw oraz przyznania na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, / k. 278 akt /.

Rozpoznając apelacje , Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy strony pozwanej nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu w całości, natomiast apelacja powodów jest usprawiedliwiona w części , prowadząc do zmiany objętej nią części wyroku Sądu Okręgowego , w sposób , który wynika z treści punktu 1 sentencji orzeczenia reformatoryjnego Sądu II instancji.

W pozostałym zakresie , jako niezasadna , podlega ona oddaleniu.

Rozpoczynając ich ocenę od środka odwoławczego banku, w pierwszej kolejności wskazać trzeba , iż strona pozwana nie powołuje w niej zarzutów procesowych ani takich, w ramach których kwestionowałyby sposób dokonania przez Sąd I instancji doniosłych dla rozstrzygnięcia ustaleń.

W warunkach, gdy Sąd odwoławczy jest związany tego rodzaju zarzutami , opisane zaniechanie ma tę konsekwencję, iż, także wobec nie negowania tych faktów , w ramach apelacji powodów , ustalenia poczynione przez Sąd niższej instancji Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Ich uzupełnienie, w ramach postępowania przed Sadem II instancji , obejmuje tylko te okoliczności ,które nastąpiły na tym etapie sporu stron, będąc następstwem skierowania przez Sąd Apelacyjny do powodów pouczenia o ewentualnych konsekwencjach w zakresie rozliczeń wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami , w sytuacji, gdyby kredytobiorcy nie byli zainteresowani w dalszym ,pomimo abuzywności części postanowień umowy , utrzymaniu jej w mocy.

Uzupełnienie to , które ma swoją podstawę w treści dokumentów nie podważanych w zakresie ich wiarygodności przez strony sporu, oraz związanego z nimi / także nie podważanego/ oświadczenia pełnomocnika banku, przedstawia się następująco:

- Sąd Apelacyjny skierował do K. C. i Z. C. pouczenie o treści wskazanej na k. 254-255 akt .

- w odpowiedzi na nie powodowie złożyli w dniu 16 lutego 2023r zgodne oświadczenia , iż będąc świadomymi konsekwencji rozliczeniowych ,wynikających z ewentualnego uznania stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytowej zawartej przez strony za nieistniejący, nie są zainteresowani w dalszym utrzymywaniu umowy z 4 lipca 2008r jako obowiązującej/

/ dowód : oświadczenie powodów k. 263 akt /.

Strona pozwana mogła się z nimi zapoznać w dniu 27 marca 2023r

/ okoliczność niesporna pomiędzy stronami /

W świetle dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, żaden ze sformułowanych przez bank zarzutów materialnych nie może być uznany za trafny.

Sąd Apelacyjny wprawdzie nie podziela stanowiska prawnego Sądu I instancji, zgodnie z którym umowa zawarta przez strony jest nieważna z powodu naruszenia przez jej postanowienia przepisów art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe oraz 353¹kc wobec naruszenia ukształtowania części jej postanowień wskazywanych przez powodów w sposób prowadzący do jej sprzeczności z naturą umownego stosunku kredytowego oraz jej niezgodności z zasadami współżycia społecznego / art. 58 §1 kc .

Uznaje bowiem w ślad za ukształtowanym stanowiskiem SN, wyrażonym na tle rozpoznawania tzw. „spraw frankowych”, iż właściwymi dla oceny postanowień takich umów jak ta zawarta przez strony w dniu 4 lipca 2008r i konsekwencji potwierdzenia ich niedozwolonego charakteru, są tylko normy art. 385¹§1 i n. kodeksu cywilnego,

tym nie mniej odwołanie się do nich jest wystarczające aby uznać, że orzeczenie ustalające nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytowej stron odpowiada prawu.

Oto bowiem, wbrew rozbudowanej argumentacji skarżącego (...) S.A., Sąd I instancji nie popełnił zarzucanych mu błędów zastosowania art. 385¹ §1,2 i 3 kc 385²kc, a w wobec tego także, wskazywanych przezeń jako naruszone art. 56 i 354 kc, trafnie przyjmując abuzywność postanowień umowy stron, w szczególności tych, określających sposób waloryzacji / przeliczenia / waluty szwajcarskiej na polską i odwrotnie według Tabeli Kursów obowiązujących u jego poprzednika prawnego apelanta (...) Bank (...) S.A.

Na wstępie przypomnieć należy, że jak wynika z ustaleń dokonanych w sprawie strony w dniu 4 lipca 2008r zawarły umowę kredytu denominowanego do waluty franka szwajcarskiego.

Kredyt tego rodzaju jest kredytem udzielanym w złotych / tylko taką walutą, wyrażającą świadczenie banku małżonkowie C. byli zainteresowani, chcąc za złote kupić na rynku wtórnym lokal mieszkalny / z tym, że na skutek przewidzianego w umowie mechanizmu denominacji, saldo kredytu wyrażone jest w walucie tejże. Po jego ustaleniu umowa może przewidywać uruchomienie kredytu w złotych, po przeliczeniu z waluty obcej na polską po kursie [kupna] waluty z daty jego uruchomienia.

Kredytobiorca może spłacać swoje zobowiązanie wobec banku w formie rat kapitałowo kredytowych, wyrażonych także w złotym, po każdorazowym przeliczeniu raty na walutę denominacji, według kursu [sprzedaży] obowiązującej – w chwili jej płatności - u kredytodawcy.

Dodać jeszcze trzeba, iż kredytobiorcy w takiej sytuacji w ogóle nie operują inną jednostką walutową aniżeli złotówka, wszystkie operacje walutą przynależ do banku, mając charakter księgowy, a do faktycznego transferu wartościami dewizowymi nie dochodzi.

W ten sposób miała być, zgodnie z jej postanowieniami, wykonywana umowa zawarta przez strony, zgodnie z treścią jej postanowień, według ich treści na datę doniosłą dla oceny, którą przeprowadził / poprawnie / Sąd Okręgowy.

Przechodząc do zasadniczej części oceny zarzutów apelacyjnych banku wskazać należy, iż to opisany wyżej, zakwestionowany z punktu widzenia niedozwolonego charakteru, mechanizm przeliczeniowy / waloryzacyjny /, obejmując klauzulę sprzedu walutowego oraz kursową / ryzyka walutowego / ma charakter niedozwolony.

Na jego zastosowanie powodowie jako kliencie banku – konsumenci – nie mieli żadnego wpływu, ten bowiem był wprowadzony jednostronnie przez kredytodawcę na podstawie wzorca, ostatecznie decydując o tym ile pieniędzy zostało ówczesznie małżonkom C. udostępnione przez bank oraz w jaki sposób poszczególne raty kapitałowo – kredytowe także płacone przez konsumentów w złotych, wpływały na rzeczywiste zmniejszenie ich zobowiązania kredytowego.

Taki charakter zidentyfikowanych poprawnie przez Sąd I instancji postanowień, które składają się na ten mechanizm, prowadzi do nieważności umowy jako całości albowiem nie może ona nadal funkcjonować w warunkach uznania tych klauzul za nie wiążące powodów.

Dodać jeszcze należy, iż jak wynika z ustaleń poczynionych w postępowaniu, żadne z tych postanowień, nie zostało z kredytobiorcami uzgodnione indywidualnie.

W szczególności bank nie dowiódł- mimo, że to na nim spoczywał obowiązek w tym zakresie- faktów pozwalających na wniosek przeciwny. Małżonkowie C. dokonali jedynie wyboru gotowego produktu przygotowanego przez przedsiębiorcę.

Dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że dowiedział się o treści klauzuli, której niedozwolony charakter podnosi, w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje.

Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez niego i włączone do umowy na jego żądanie.

/ por. w tej materii także judykat Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2019r, sygn. akt IV CSK 443/18, powołany za zbiorem Legalis/ .

Takich indywidualnych uzgodnień przed podpisaniem umowy z 4 lipca 2008r. nie było, w tym w szczególności w odniesieniu do postanowień określających sposób, w jaki kwota kredytu i sumy rat kapitałowo odsetkowych będą przeliczane z waluty szwajcarskiej na polską i odwrotnie.

W ocenie Sądu II instancji, kwestionowane przez powodów postanowienia umowne dotyczyły świadczenia głównego stron.

Po wahaniach w orzecznictwie sądowym ostatecznie zostało przyjęte zapatrywanie o takim charakterze mechanizmu przeliczeniowego w kredytach denominowanych i indeksowanych do waluty obcej .

/ por. powołane jedynie przykładowo wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17, z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18.- wszystkie powołane za zbiorem Legalis/.

Obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty, stanowi główne świadczenie kredytobiorcy. Natomiast klauzula według której dochodzi do przeliczenia dokonywanych przez nich wpłat rat na walutę obcą [w tym przypadku na franka szwajcarskiego] wpływa na wysokość tego świadczenia. To z zastosowania tego przeliczenia wynika to, w jakiej wysokości świadczenie główne ma być spełnione, co tym bardziej upewnia poprawność takiej jej kwalifikacji.

Wobec powyższego poddanie ich kontroli pod kątem abuzywności było możliwe tylko pod warunkiem, że nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.) a zatem jeżeli nie zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, nie spełniając tym samym wymogu przejrzystości materialnej wynikającej z art. 4 ust. 2 oraz art. 5 dyrektywy nr 93/13.

Jak wyjaśnił TSUE w wyroku z dnia 20 września 2017 r. w sprawie o sygnaturze C - 186/16, wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że warunek ten musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany, a przy tym jako osoba dostatecznie uważna i rozsądna, mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, ale również miał realną możliwość oszacowania konsekwencji ekonomicznych takiego potencjalnego następstwa dla swoich zobowiązań finansowych.

Zdaniem Sądu II instancji, ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu nie dają dostatecznych podstaw do uzasadnionego przyjęcia, iż w momencie zawierania umowy małżonkowie C. mieli możliwość uzyskania pełnego rozeznania co do wysokości świadczenia, które będą mieli obowiązek spełnić oraz co do ryzyka zmiany kursu waluty w przyszłości i wpływu tej zmiany na rzeczywiste saldo ich zobowiązania, przekładające się wprost na ich sytuację ekonomiczną, w dającym się przewidzieć realnie okresie, zważywszy, iż mieli związać się z bankiem węzłem obligacyjnym na okres trzydziestu lat.

W szczególności brak było, w dniu zawierania umowy, możliwości ustalenia wysokości zobowiązania ratalnego zobowiązanych wobec banku, / rat kapitałowo - odsetkowych / albowiem wysokość ta zależna była od danych zamieszczonych w nieokreślonej w umowie Tabeli Kursów, stosowanej przez poprzednika prawnego strony pozwanej.

Przy tym, sposób zamieszczania w niej tych danych także był pozostawiony wyłącznej decyzji banku. Klienci nie mieli możliwości ich sprawdzenia ani tym bardziej jakiegokolwiek wpływu na ich rzeczywistą wysokość. Tym samym warunek jednoznaczności klauzuli waloryzacyjnej nie został w umowie stron spełniony.

/ por. w tej materii także stanowisko SN zawarte w judykacie z 19 kwietnia 2021r., sygn. III CSK 159/17 powołanym za zbiorem Legalis /.

Okoliczności ustalone w sprawie nie pozwalają na potwierdzenie, iż kredytobiorcy zostali przed podpisaniem umowy w sposób jasny, możliwie pełny i zrozumiały poinformowani o ryzyku walutowym, związanym z możliwością niekorzystnych zmian kursu franka szwajcarskiego. Przy tym nie można uznać, że obowiązek ten został spełniony poprzez bank, który poprzestał na ogólnym pouczeniu o możliwości wzrostu kursu w czasie trwania umowy i wynikającym stąd wpływie na wzrost zakresu obowiązku finansowego kredytobiorców. Dodać do tego należy, iż dla potwierdzenia wypełnienia przez bank obowiązków informacyjnych dotyczących ryzyka kursowego nie jest wystarczające odebranie od konsumenta standardowego oświadczenia, że o takim ryzyku został poinformowany.

/ por. w tej materii także wyrok SN z 27 listopada 2019r., sygn. II CSK 483/18, powołany za zbiorem Lex /.

Zgodnie z aktualnie obowiązującą w judykaturze wykładnią art. 385¹ §1 k.c. nie budzi wątpliwości, że postanowienia umowy, które określają zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, a także spłacanych rat kapitałowo – odsetkowych na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

/ por. wskazane tylko ilustracyjnie orzeczenia SN z 27 lutego 2019 r. sygn. II CSK 19/18 i z 29 października 2019 r. sygn. V CSK 382/18, wszystkie powołane za zbiorem Lex /

Klauzule takie mają charakter abuzywny, gdyż kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. Przy czym sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie tych interesów polega w tym wypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku i konsumenta od swobodnej decyzji silniejszej strony stosunku zobowiązaniowego / przedsiębiorcy/.

/ por. tylko ilustracyjnie wyroki SN z 13 grudnia 2018 r., sygn. V CSK 559/17 i z 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18, wszystkie powołane za zbiorem Legalis /.

W ocenie Sądu Apelacyjnego postanowienia łączącej strony umowy z 4 lipca 2008r., w zakresie ryzyka walutowego oraz określających wskazany wyżej sposób dokonywania przeliczeń walut polskiej i szwajcarskiej, w odwołaniu się do danych kursowych kształtowanych jednostronnie przez bank, przybierających postać przygotowanych przezeń i obowiązujących w banku Tabel Kursów, uznać należy, za niedozwolone

Nie ma znaczenia dla tej oceny to, w jaki sposób umowa była wykonywana i jak, po jej podpisaniu, zmieniała się jej treść.

Jak już wskazano wyżej, ocena, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonywana jest według stanu z chwili zawarcia umowy.

/ por. także uchwałę[7] Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., sygn. III CZP 29/17, powołana za zbiorem Lex /.

Przechodząc do oceny skutków niedozwolonego charakteru postanowień kwestionowanych przez powodów wskazać na wstępie należy, iż zgodnie z treścią uchwały SN z dnia 7 maja 2021 sygn. III CZP 6/21 – powołanej za zbiorem Lex - której stanowisko Sąd II instancji, w składzie rozpoznającym sprawę podziela, niedozwolone postanowienie umowne jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który ewentualnie może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną.

W rozpoznawanej sprawie, o czym była już uprzednio mowa, stanowisko powodów od początku sporu było jednoznaczne co do tego, iż nie są zainteresowani, w warunkach abuzywności części postanowień, w utrzymaniu w dalszym ciągu umowy jako obowiązującej pomiędzy stronami. Potwierdzili swoje stanowisko w sposób nie budzący wątpliwości, właściwie pouczeni przez Sąd Odwoławczy o skutkach rozliczeniowych uznania umowy za nieważną z podawanych przez nich przyczyn / por. k. 263 akt/.

Eliminacja tych postanowień z umowy powoduje brak możliwości określenia mechanizmu oznaczenia wysokości świadczenia jakie konsumenci - kredytobiorcy - mają / mieli/ otrzymać od drugiej strony- skoro jak w rozstrzyganej sprawie - uzyskali od banku złotówki po ich przeliczeniu według kursu / ceny / kupna waluty szwajcarskiej [nota bene, jak wynika z ustaleń powodowie dostali od banku właśnie z powodu poziomu kursu waluty szwajcarskiej wobec złotego, w dniu wypłaty kapitału powodu inną- niższą - sumę niż ta, określona w umowie - jako równowartość 251 352,38 CHF-] oraz spełnić na rzecz banku w ramach umowy kredytu denominowanego, w odwołaniu się do kursu sprzedaży tej waluty przez bank wedle którego przeliczana miała być wpłata złotówkowa, mająca prowadzić do ograniczenia ich długu wobec banku.

Zgodnie ze stanowiskiem TSUE, wyrażonym w motywach wyroku z dnia 3 października 2019r sygn. C – 260/18, postanowienie art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, należy wyklądać w ten sposób [a jest to wykładania, którą Sądy krajowe muszą brać pod uwagę przy rozstrzyganiu indywidualnych spraw], iż stoi ono na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowach spowodowanych eliminacją klauzul uznawanych za niedozwolone, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przepisami dyspozytywnymi lub takimi, które będą mieć zastosowanie dlatego, że strony umowy wyrażą na to wolną i uświadomioną zgodę.

Takiej regulacji [jak dotąd], w polskim porządku prawnym brak.

Nie można też w sposób usprawiedliwiony przyjmować, że wolą stron w 2008roku było zawarcie umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej bez mechanizmu waloryzacji wzajemnych świadczeń na podstawie kursów waluty polskiej i szwajcarskiej, przy równoczesnym pozostawieniu wskaźnika LIBOR stosowanego tylko w kredytach walutowych w tym w ich odmianie, kredycie denominowanym w tym pieniądzu.

Analiza treści pozostałych postanowień umownych w tym w szczególności tych, które określały sposób wypłaty kwoty kredytu i warunki jej spłaty, takiemu zamiarowi w sposób nie budzący wątpliwości zaprzecza by przypomnieć tylko sposób określenia wysokości należności odsetkowej i sposobu jej wyrażenia.

Skoro tak, to uzasadnionym jest wniosek, iż tego rodzaju zabiegi, mające polegać na utrzymaniu umowy w mocy przy wyeliminowaniu jedynie postanowień składających na mechanizm przeliczenia według danych dotyczących wzajemnych relacji kursowych, na sięgnięcie po które starała się wskazywać w czasie trwania postępowania rozpoznawczego strona pozwana, są - szczególnie przy stanowczym, zrelacjonowanym wyżej stanowisku procesowym powodów - niedopuszczalne skoro prowadziłyby to do tak znacznego przekształcenia umowy, że wywołałyby skutek nie dający się pogodzić z charakterem stosunku prawnego nawiązanego przez strony.

Nie dałoby się takiego przekształcenia stosunku umownego pogodzić także z celem w jakim zobowiązanie kredytowe było przez konsumentów wówczas zaciągane. K. C. i Z. C. chcieli otrzymać od banku nie walutę obcą ale kwotę wyrażoną w złotych polskich z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego.

Nie można w tym kontekście nie dostrzec, że żaden bank nie wyraziłby zgody aby tego rodzaju umowa kredytowa nie zawierała postanowień gwarantujących kredytodawcy pobieranie marży.

Trzeba również uzupełniająco wskazać, że eliminacja postanowienia umownego ocenionego jako niedozwolone, może dotyczyć go w całości a nie jedynie w części.

Co więcej, eliminacja postanowień niedozwolonych aby miała nie prowadzić do nieważności umowy jako całości, musi zapewniać to, że prawa i obowiązki stron są nadal ściśle oznaczone i w tym zakresie, nie zachodzi skutek deformacji regulacji umownej, [także z punktu widzenia celu jaki strony chciały osiągnąć wyrażając wzajemny konsens poprzez zawarcie umowy kredytowej określonego rodzaju].

W rozpoznawanej sprawie z powodów o których była już mowa, tego rodzaju deformacja zwłaszcza zważywszy na charakterystyczne elementy kredytu denominowanego do waluty obcej, miałyby, przy jej potencjalnym utrzymaniu, miejsce.

Odpierając zatem, jako nietrafne, dotąd omówione zarzuty materialne strony pozwanej, nie można podzielić także tego, w ramach którego (...) S.A. podnosi niezastosowanie przez Sąd niższej instancji art. 453 kc.

Zważywszy w czym, jak wynika z jego motywów, skarżący bank upatruje jego realizacji, wystarczy wskazać, że uznanie go za zasadny jest wykluczone skoro - jak już była o tym mowa - ocena abuzywności postanowień umownych i ich ewentualnych następstw w postaci nieważności umowy ab initio następuje według stanu / treści postanowień / na dzień jej zawarcia. Stąd okoliczności dotyczące tego czy i w jaki sposób oraz przez jak długi okres, umowa była wzajemnie przez strony realizowana, jest dla oceny roszczenia ustalającego powodów pozbawione doniosłości prawnej.

Z podanych przyczyn, w uznaniu, że apelacja pozwanego banku jest bezzasadna, Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu, na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 385¹ §1 i 2 kc.

Przechodząc do oceny apelacji małżonków C., Sąd II instancji uznaje ją jako usprawiedliwioną w części.

Nie mają racji skarżący, podnosząc zarzut procesowy naruszenia art. 321 §1 kpc., w sposób przez nich wskazany w motywach środka odwoławczego.

Rozstrzygnięciem poddanym kontroli instancyjnej Sąd Okręgowy, wbrew ich argumentacji, nie objął żądania banku o zwrot przez powodów udzielonego im kapitału kredytu. Takie żądanie nie zostało w sporze zgłoszone. Rozważania Sądu I instancji na temat możliwości / warunków prawnych / i zakresu wzajemnych rozliczeń stron umowy kredytowej w warunkach ustalenia, iż wynikający z niej stosunek prawny od początku nie istniał, chociaż rzeczywiście znalazły się we fragmencie pisemnych motywów wyroku z dnia 6 grudnia 2021r., miały jedynie charakter poglądowy nie służąc jednak ocenie roszczenia poddanego pod osąd w rozstrzyganej sprawie.

Stąd pierwszy z zarzutów procesowych skarżących należy odeprzeć.

Drugi, powołujący naruszenie art. 98 §1, 1¹ i §2 kpc jest usprawiedliwiony w części.

Rzeczywiście Sąd I instancji był zobowiązany powiększyć należność kosztową na rzecz powodów o odsetki w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, po myśli, obowiązującego już w chwili wniesienia pozwu, art. 98 §1¹ kpc.

Natomiast nie mają racji apelujący, gdy domagają się zwiększenia kwoty tych kosztów do podwójnej wysokości opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Przez cały okres trwania sporu przed Sądem I instancji reprezentował ich oboje ten sam radca prawny. Stąd celowo poniesionym w ramach dochodzenia roszczeń elementem kosztów procesu za których pokrycie może odpowiadać przerywający spór co do zasady bank, jest opłata w kwocie 17 zł.

Usprawiedliwione są ale także jedynie w części, materialne zarzuty K. C. i Z. C. w ramach których negują zastosowanie przez Sąd I instancji, w odniesieniu do oceny zgłoszonego przez nich roszczenia pieniężnego, teorii salda, które doprowadziło do jego oddalenia w całości.

Powodowie w ramach tego roszczenia domagali się zasądzenia kwoty 160 936, 19 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, począwszy od 25 kwietnia 2020r do dnia zapłaty, wskazując, iż odpowiada ona sumie świadczeń spełnionych przez nich na rzecz strony przeciwnej, w wykonaniu umowy kredytowej, za okres od 15 czerwca 2010r do 15 grudnia 2014r.

To świadczenie pieniężne nie było w toku sporu kwestionowane, w zakresie wysokości, przez pozwaną bank.

W mogącym być uznanym za już utrwalone, orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważał pogląd, że rozliczenia stron z tytułu świadczeń dotąd spełnionych wobec kontrahenta, w warunkach ustalenia, że umowa kredytowa jest ab initio nieważna, powinny opierać się na teorii dwóch kondykcji

/ por. powołany jedynie ilustracyjnie judykat SN z dnia 4 kwietnia 2019r, sygn. III CSK 159/17, wskazany za zbiorem Legalis /.

Sąd Apelacyjny, w składzie rozpoznającym sprawę, stanowisko to podziela.

Zatem, powodowie, w warunkach gdy na skutek abuzywności części postanowień umowy z 4 lipca 2008r jest ona z przyczyn o których była mowa wyżej, w całości od początku nieważna, mogą niezależnie od potencjalnych roszczeń rozliczeniowych banku, które w tym sporze nie były poddane pod osąd, domagać się zwrotu od kredytodawcy tego świadczenia- w granicach przez nich oznaczonych-, które ab initio nie miało podstawy, będąc nienależnym w rozumieniu art. 410 §1 w zw z §2 zd. pierwsze kc.

Rozważając zgłoszone przez kredytobiorców żądanie odsetkowe należne od tej kwoty, Sąd Odwoławczy stoi na stanowisku, iż jest ono małżonkom C. należne od innej, późniejszej, daty aniżeli ta, którą wskazali.

Łączyli początek ich płatności od dnia następnego po tym w którym strona pozwana udzieliła odpowiedzi na skierowaną banku reklamację - 27 marca 2020r / k. 61-64 akt /

Od tej daty nie można jednak uznać strony pozwanej za pozostającą w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia zwrotnego.

Po pierwsze dlatego, że powodowie nie dowiedli w postępowaniu, że spółka (...) S.A., która ją wystosowała, była umocowana do działania imieniem kredytobiorców. Po drugie, z treści odpowiedzi na reklamację nie wynika, że banku udzielił im wówczas pełnej odpowiedzi, w tym w szczególności nie wskazał szczegółowo na następstwa, które może wywołać dla nich ewentualne stwierdzenie nieistnienia stosunku prawnego dla którego podstawą jest umowa zawarta przez strony, oraz jakie roszczenia zwrotne przysługują w tej sytuacji [także] bankowi.

Przeciwnie, strona pozwana stała na stanowisku że żadne z jej postanowień nie ma charakteru niedozwolonego, a w konsekwencji umowa nadal pomiędzy stronami wywołuje skutki prawne. Ta datą początkową nie może być też dzień doręczenia pozwu stronie pozwanej skoro także w odpowiedzi nań bank stanowczo podtrzymywał swoje dotychczasowe stanowisko [nie formułując przy tym własnych roszczeń rozliczeniowych].

Zatem, w ocenie Sądu II instancji o stanie uprawniającym do zasądzenia odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego przez kredytodawcę można w sposób usprawiedliwiony mówić dopiero wówczas gdy bank, świadomy wcześniej zgłoszenia tego roszczenia przez powodów, dowiedział się, że kredytobiorcy stanowczo i w

sposób uświadomiony, szczegółowym pouczeniem przez Sąd II instancji, zdając sobie sprawę z konsekwencji także finansowych, stwierdzili, że na skutek abuzywności postanowień umowa stron, która była dla nich podstawą, w sposób trwały nie będzie wiązać stron.

O takim stanie po stronie banku- dłużnika świadczenia- można mówić od dnia następnego po zapoznaniu się z tej treści oświadczeniem kredytobiorców czyli jak wynika z ustaleń, od dnia 28 marca 2023r.

Stąd dochodzona kwota jest im należna wraz z odsetkami, dopiero od tego dnia. W konsekwencji, dalej idące rozszczenie odsetkowe małżonków C., należało ocenić jako niezasadne.

Z podanych powodów, częściowym uwzględnieniu ich apelacji, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 §1 kpc, zmienił objęty nią wyrok w sposób wskazany w punkcie 1 lit.a/ i b/ orzeczenia reformatoryjnego. Zmiana ta, w warunkach oddalenia apelacji strony przeciwnej musiała się odnosić się także do sposobu rozliczenia kosztów procesu pomiędzy stronami.

W ramach zmiany także tej części wyroku, Sąd II instancji zasądził na rzecz K. i Z. D. – C. kwotę łączną 6417 zł wraz z odsetkami o których był obowiązany, po myśli art. 98 §1¹ kpc orzec z urzędu. Na kwotę tę złożyły się: opłata od pozwu oraz wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika - radcy prawnego - ustalone na podstawie §2 pkt 6 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015[jedn.tekst DzU z 218 poz.265] a także opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł

W pozostałym zakresie środki odwoławcze powodów, jako niezasadnione, uległ oddaleniu, na podstawie art. 385 kpc. / pkt 2 uzasadnianego orzeczenia /

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Odwoławczy zastosował art. 98 §1i §1¹ i 3 oraz 99 kpc w zw. z art. 391 §1kpc i wynikającą z tych przepisów, dla rozliczenia stron z tego tytułu, zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy. / porażka procesowa powodów, na tym etapie sporu była zakresowo nieznacząca /.

Kwota należna im od przegrywającej strony przeciwnej stanowiła sumę opłaty od apelacji, opłaty sądowej od wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego oraz wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika - radcy prawnego- ustalona na podstawie §2 pkt 6 w zw z § 10 ust. 1 pkt 2 wskazanego wyżej Rozporządzenia. Została ona zasądzona wraz z odsetkami o których Sąd II instancji był obowiązany orzec z urzędu./ pkt 3 sentencji wyroku/.